

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA ROCZNA  
30 ZŁOTYCH.

OD 6 EGZEMPLARZY 25 ZŁ.

NUMER POJEDYNCZY 60 GROSZY.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA,  
MARSZAŁKOWSKA 81a

TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06.  
ADMINISTRACJI 9-61-92.

Redakcja rękopisów nadesłanych  
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł.  $\frac{1}{2}$  — str.  
175 zł. —  $\frac{1}{4}$  str. 87 zł. 50 gr. Poza tekstem za str.  
250 zł. —  $\frac{1}{2}$  str. 125 zł.,  $\frac{1}{4}$  str. 62 zł. 50 gr.  
Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia  
instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł.,  $\frac{1}{2}$  str.  
60 zł. —  $\frac{1}{4}$  str. 30 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

ROK XVI.

WARSZAWA, 21 PAŹDZIERNIKA 1934 r.

Nr. 42

TREŚĆ Nr. 42. Blaski i cienie gospodarki samorządowej — *St. Gliszczyński*. Reforma prawa o komunalnych kasach oszczędności — *Samorządowiec*. Meljoracje bez odpowiednich podstaw naukowych — *Inżynier*. Co piszą inni: Szkodliwe dziwołagi — *r.* Międzykomunalne związki rolnicze — *r.* Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik samorządowy. Przegląd wydawnictw.

## Blaski i cienie gospodarki samorządowej

Jeżeli należycie wnikniemy w prowadzenie gospodarki samorządowej w latach 1933 i 1934 — to musimy stwierdzić pewną poprawę i wytworzenie takich stosunków, które pozwalają organom samorządowym na więcej racjonalną i ułatwioną gospodarkę aniżeli w latach poprzednich. Przyczyny poprawy są różne.

Przedewszystkiem przyczyniła się do zmiany ku lepszemu nowa ustawa ustrojowa.

Wybór radnych gminnych czy to w miastach, czy w gminach wiejskich nie był rzeczą przypadku, czy demagogicznej agitacji, lecz komitety wyborcze starały się do samorządu wprowadzić jednostki znane, uspołecznione i dające w pewnym stopniu gwarancję dodatniej pracy w samorządzie. System tworzenia kolegów wyborczych dla wyboru radnych gminnych miał te dobre strony, że wśród wyborców wytwarzał się pewien krytycyzm w stosunku do kandydatów, co w znacznym stopniu przyczyniło się do odsunięcia od samorządu jednostek mniej wartościowych.

Wyposażenie zarządów miast czy gmin wiejskich w znacznie szerszy zakres działania pozwoliło na załatwienie skomplikowanych zagadnień administracji samorządowej w szerszych gronach, co może tylko przynieść korzyść samej gospodarce.

Również dodatnio wpłynęło na rozwój i usprawnienie samorządu gromadzkiego powołanie do życia rad gromadzkich. Już dzisiaj widzimy dobroczynne w tym kierunku skutki ustawy samorządowej. Nowe rady gromadzkie w przeciwstawieniu do dawnych zebrań okazują częstokroć wiele inicjatywy, znajdują marnujące się dawniej dochody gromady i potrafią obracać je na cele ogólne z korzyścią dla mieszkańców wsi i osad.

Naturalnie, że dotychczasowe wyniki dorobku gromad są nikłe, ale musimy stwierdzić, że z czasem rady gromadzkie będą ważnym czynnikiem rozwoju życia społecznego na wsi.

Dalszem umożliwieniem gospodarki samorządowej było ustawowe ograniczenie egzekucji wierzytelności w stosunku do samorządu.

Unormowanie tej sprawy dało możliwość organom samorządu wypracowania jakiegoś planu oddłużeniowego, pozbawiło je obawy zahamowania codziennych czynności przez zajęcie dochodów przeznaczonych na niezbędne wydatki oraz umożliwiło przeprowadzenie pewnych układów z wierzycielami w wielu wypadkach korzystnych dla obu stron.

Egzekucja należności samorządowych przez organa państwowe skarbowe ma wśród działaczy samorządowych wielu przeciwników, ale jednak o ile Urzędy Skarbowe prowadziły te egzekucje sprawnie i w harmonijnej współpracy z Wydziałami Powiatowymi, to płatnicy obawiając się wysokich kosztów egzekucyjnych, starali się w terminie regulować swoje zobowiązania w stosunku do samorządu, a efekt tego był taki, że tam gdzie jak to wyżej zaznaczono — Urzędy Skarbowe potrafiły sprawnie działać, samorząd był w możności wyznaczone podatki zainkasować, a temsamem budżet w dochodach zrealizować.

Do usprawnienia gospodarki samorządowej przyczyniło się również więcej wnikliwe badanie budżetów przez władze nadzorcze, zwłaszcza pozycy dochodowych, nie pozwalające na rozdymanie budżetów, co było jednym z dodatnich wyników prac komisji oszczędnościowych.

Znaczną korzyść gospodarce samorządów przyniosło w r. b. udzielenie rolnikom przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z zapasów państwowych

na odrobek zboża lub mąki, gdyż ludność chętnie otrzymane zasiłki odrobiła, co znowu dało możność generalnego remontu dróg przeważnie państwowych, zwłaszcza w powiatach obfitujących w kamień.

W powiatach mających znaczną liczbę bezrobotnych, gdzie Fundusz Pracy dawał zasiłki na akcję doraźną w naturaljach, zastosowanie odrobienia przez bezrobotnych pobranych zasiłków, przysporzyło powiatom znaczną ilość sił roboczych, co znowu dało możność samorządowi prowadzenia robót publicznych przy znaczniejszym zaoszczędzeniu funduszy własnych.

Nie bez znaczenia dla samorządu jest również wytwarzanie wśród społeczeństwa opinii publicznej, że jednak organa samorządowe nie marnotrawią grosza podatkowego na inwestycje często zbyt kosztowne i w stosunku do zasobów społecznych zbyt luksusowe, jak budowa w ubiegłych latach kosztownych budynków szkół powszechnych, szkół rolniczych, zakładów wychowawczych, a zwłaszcza w miastach przedsiębiorstw częstokroć nie rentujących się. Tak jak w poprzednich latach opinia publiczna sadyła samorząd na ławie oskarżonych, tak obecnie coraz częściej nawet w prasie codziennej pojawiają się wzmianki o oszczędnej i celowej gospodarce samorządowej. Naturalnie opinia publiczna niezawsze jest uzasadnioną, ale zawsze wytwarza pewien nastrój korzystny lub szkodliwy dla samorządu, co nie jest bez znaczenia dla płatników samorządowych podatków.

Jak unormowanie ustawowe egzekucji długów samorządowych dało możność prowadzenia celowej gospodarki, tak powołanie do życia Urzędów Rozjemczych zahamowało egzekucje długów prywatnych rolników, co znowu w znacznym stopniu przyczyniło się do możliwości uiszczania należytości podatkowych.

Reasumując powyższe, możemy stwierdzić, że przy dobrze opracowanym planie gospodarczym i zastosowaniu daleko idących oszczędności — w porównaniu z latami ubiegłymi, gospodarka samorządowa stała się częstokroć łatwiejszą.

To byłyby te blaski samorządu w latach 1933—1934.

Ale są również i cienie. Przedewszystkiem więc niedostateczne źródła dochodowe, zwłaszcza dla samorządu gminnego. Jest wiele gmin, których dochody ustawowe, pomimo skurtyzowania wszelkich nawet koniecznych wydatków nie wystarczają na pokrycie tychże. Budżety tych gmin zamykają się niedoborem.

Gminy, nie mając pokrycia na swe wydatki, jak administracja czy szkolnictwo, zmuszone są uciekać się do pobierania nielegalnych składek, co wywołuje znowu już nie szemrania, ale kategorię sprzeciwu płatników i wytwarza dezorganizację administracji gminnej.

Główne źródło dochodowe wielu gmin, jakim jest podatek wyrównawczy, z powodu bądź to małej przestrzeni gruntów, bądź to niskiej klasy podatko-

wej tychże, nie wystarcza na pokrycie nie malejących, ale rosnących potrzeb szkolnych i gminy stają bezradne wobec położenia bez wyjścia.

W tym wypadku nie pomogą żadne redukcje wydatków, ale tylko nowelizacja ustawy o podatku wyrównawczym względnie inne ustawowe zabezpieczenie dochodów gminnych.

Może temu rozpaczliwemu położeniu w pewnej mierze zapobiedz projektowana ustawa o klasyfikacji gruntów, ale tylko w gminach terytorjalnie dużych, gminy zaś małe nadal walczyć będą z niedoborami budżetowymi.

Wobec ciągłego ograniczenia gmin w dochodach ustawowych, a zwiększenia wydatków, gminy są zmuszone łączyć swe budżety nadmiernymi opłatami za korzystanie z zakładów użyteczności publicznej jak: rzeźnie, elektrownie, wodociągi, targowice, szpitale i t. p. Wygórowane te opłaty nie pozostają w żadnym stosunku do zubożenia społeczeństwa.

Na tę błędną gospodarkę samorządów zwrócił już uwagę Prezes Związku Powiatów prof. Dr. Jaroszyński na łamach „Gazety Polskiej“.

Dalszem utrudnieniem gospodarki samorządowej, zwłaszcza na prowincji, jest nadmiar i zbyt wielkie różniczkowanie organizacji społecznych. Gdyby tych organizacji było mniej, łatwiej znalazłoby się fundusze i ludzi do pracy, co mogłoby odciążyć wydatki samorządu na cele opieki społecznej, oświatowej, kulturalnej i t. p. Z powodu zaś swego rozrostu i przerostu organizacyjnego — organizacje społeczne wiodą żywot suchotniczy i zamiast wyręczać samorząd w pewnych wydatkach — same oglądają się na subwencje ze strony samorządu.

Dla uzdrowienia stosunków należałoby dążyć do pewnego scalenia organizacji o pokrewnych celach. Tymczasem dzieje się wręcz przeciwnie, gdyż jesteśmy świadkami ciągłego tworzenia nowych organizacji.

Pomimo, iż egzekucja należytości podatkowych przez władze skarbowe, jak powyżej zaznaczono, w wielu wypadkach miała dodatni wpływ na dochody podatkowe samorządu, to jednak stwierdzić należy, że dla płatników jest ona za kosztowna, gdyż w praktyce koszt egzekucyjny opłacane przez ludność w ciągu roku dochodzą do 70% wymiaru państwowego podatku gruntowego. Należałoby przeto szukać może innego rozwiązania sprawy egzekucji należytości podatkowych.

To są najważniejsze niedole życia samorządowego. Jednak stwierdzić należy, że gospodarka samorządu w ostatnich latach jest więcej celowa i łatwiejsza i jeżeli miarodajne czynniki w myśl zapowiedzi Pana Prezesa Rady Ministrów położą kres dalszemu obciążaniu samorządu obowiązkami ustawowymi bez wskazania źródeł pokrycia, to możemy sądzić, że jednak najtrudniejszy okres gospodarki samorządowej jest już poza nami.

St. Gliszczyński.

# Reforma prawa o Komunalnych Kasach oszczędności

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 12 b. m. uchwalony został projekt rozporządzenia Prezydenta R. P. o K. K. O., opracowany przez Ministerstwo Skarbu. Projekt ten, mający wejść niebawem w życie, jako nowe prawo o K. K. O., wprowadza zasadnicze zmiany w zakresie organizacji kas oszczędności, jak i nadzoru nad niemi, z tych więc względów rozporządzenie to wzbudza szczególne zainteresowanie wśród działaczy samorządowych.

Jedną z podstawowych zmian jest nadanie K. K. O. charakteru instytucyj prawa publicznego, z podkreśleniem odrębności od związku samorządowego — macierzystego, noszącego w nowej ustawie miano „związku założycielskiego“. Wprowadzono przytem obowiązek rejestracji K. K. O. w rejestrze handlowym, w następstwie czego kasy będą w zakresie swoich czynności bankowych podlegać przepisom kodeksu handlowego.

Zamiast obecnie używanego terminu „zarząd kasy“ wprowadzono nazwę „dyrekcja kasy“, nadając dyrektorowi zarządzającemu dość szerokie uprawnienia. Dyrektor ten, zatwierdzany przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, jak i jego fachowi zastępcy, powinni posiadać praktykę w K. K. O., w związkach K. K. O. lub praktykę bankową. Skład Dyrekcji i zakres jej działania, sposób powoływania i odwoływania określić ma rozporządzenie wykonawcze. Podkreślono wyraźnie nadrzędność czynnika fachowego nad miejscowym czynnikiem obywatelskim. Dyrektor zarządzający spełniać więc będzie rolę obecnego naczelnika zarządu kasy. Dyrekcja ma być powoływana przez radę K. K. O.

Rada kasy ma się składać w połowie z pośród członków organu stanowiącego „związku założycielskiego“, a w połowie z poza jego grona. Liczba członków rady, w zależności od kasy, wynosić ma od 4 do 14. Przewodniczącym rady z urzędu ma być przewodniczący organu wykonawczego związku założycielskiego, a więc starosta powiatowy w K. K. O. powiatowych, a prezydent względnie burmistrz w miejskich K. K. O.

Kontrolę w kasie z ramienia związku założycielskiego wykonywać ma komisja rewizyjna, wybierana przez tenże związek, której obowiązkiem jest składanie sprawozdań ze swych czynności władzy nadzorczej i związkowi założycielskiemu. Koszty komisji rewizyjnej podobnie, jak to jest dotychczas, pokrywa związek założycielski.

Członkami organów nie mogą być osoby ze sobą spokrewnione lub spowinowacane w linii prostej, względnie do drugiego stopnia w linii bocznej, jak również pozostające ze sobą w związku małżeńskim. Członkami organów nie mogą być również osoby należące do organów ustrojowych związku założycielskiego lub organów administracji ogólnej, ani też pracownicy tych instytucyj i związków K. K. O. Wreszcie bez zezwolenia władzy nadzorczej (w wyjątkowych wypadkach) członkami organów kasy nie mogą być członkowie rad nadzorczych, zarządów,

komisji rewizyjnych i pracownicy innych zakładów i instytucyj kredytowych.

Wszelkie spory między organami K. K. O. rozstrzyga władza nadzorcza, którą jest w rozumieniu omawianego rozporządzenia — Minister Skarbu, działający w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Minimalny kapitał zakładowy K. K. O. wynosić powinien zł. 50.000 (dotychczas minimum wynosiło 5.000 zł.) i musi być wpłacone przez związek założycielski gotówką, a nie jak to się w szeregu wypadkach spotyka, weksłami. Nadto tytułem bezzwrotnej dotacji na koszty organizacji powinien związek założycielski wpłacić 10.000 zł. W wyjątkowych okolicznościach Minister Skarbu władny jest obniżyć tę normę kapitału zakładowego.

Zakres działania K. K. O. pozostał prawie bez zmian. Pewne rozszerzenie działalności kas w niektórych działach jest uzależnione od zgody Ministra Skarbu, który w myśl art. 24 rozporządzenia ustalać będzie warunki, na jakich kasy będą mogły udzielać kredytów, jak również *wysokość maksymalnego zadłużenia jednej osoby*.

Rozporządzenie wykonawcze ustali, jaką część sumy wkładów oszczędności obowiązane są kasy lokować w papierach państwowych lub przez Państwo gwarantowanych. Odnośnie nabywania nieruchomości przez K. K. O. pozostają w mocy dotychczasowe przepisy prawne.

Utrzymano przepisy, jakie już obecnie obowiązują, o możliwości otwierania przez K. K. O. zbiornic, oddziałów i zakładów zastawniczych. Odnośnie tych ostatnich, rozporządzenie Ministra Skarbu ma ustalić szczegółowy ich zakres działania i sposób przeprowadzania przez nie licytacji.

Zgodnie z art. 30 rozporządzenia K. K. O., za zezwoleniem Ministra Skarbu, mogą powołać do życia związki, mający na celu prowadzenie wspólnych zakładów pieniężnych, w szczególności central żyrowych, nadto kasy mają prawo uczestniczyć w zakładaniu, prowadzeniu i finansowaniu wspólnych komunalnych instytucyj kredytowych. Zasady utworzenia takich związków i zakładów ustali rozporządzenie wykonawcze.

W zakresie przyjmowania wkładów oszczędnościowych podkreślono wyraźnie, iż wkłady te mają być składane tylko *w gotówce* a wydawanie książeczek oszczędnościowych bez wpłaty gotówki powoduje pociągnięcie winnych do odpowiedzialności. Przepis ten ma na celu ukrócenie dotychczasowej praktyki w niektórych K. K. O. wydawania różnym instytucjom książeczek oszczędnościowych bez efektywnej wpłaty, poczem te książeczki są przez te instytucje składane jako wadja, najczęściej w monopolach państwowych. Lokaty instytucyj finansowych i ubezpieczeniowych nie mogą być również przyjmowane na książeczki oszczędnościowe.

Ze zmian w tym dziale należy wymienić przepis, ustalający, że w razie utraty książeczki oszczędnościowej opiewającej na kwotę poniżej 50 zł. nie trze-

ba będzie przeprowadzać kosztownego postępowania sądowego, lecz wydanie nowej książeczki odbywać się będzie w trybie uproszczonym, który ustali Minister Skarbu. Nadto przewidziano, że wkłady na książeczki oszczędnościowe do 2.500 zł. wolne są od zajęcia. Wreszcie zastrzeżono ścisłą tajemnicę odnośnie wkładów oszczędnościowych.

Ze szczególnych uprawnień (przywilejów) K. K. O., poza obecnie kasom przysługującymi, wprowadzono jeszcze nowe, a mianowicie z chwilą wejścia w życie rozporządzenia mają być wolne od opłat stemplowych: pisma sporządzane w związku z połączeniem (fuzją) kas, wszelkie pokwitowania z odbioru wkładów oszczędnościowych, wystawiane przez wkladców, oraz upoważnienia do odbioru wkładów oszczędnościowych. Nadto należności pieniężne kas w sumie do 1.000 zł. mogą być ściągane w trybie administracyjnym. Tytułem wykonawczym dla tych należności mają być wykazy zaległości z ksiąg handlowych, wystawiane przez kasy i zaopatrzone przez nie stwierdzeniem, że pretensja prawnie dojrzała do egzekucji.

W dziale „rachunkowość“ zamieszczono m. in., postanowienie, że przepisy w sprawie prowadzenia księgowości ustalać będzie *instrukcja związków K. K. O.*, zatwierdzona przez władzę nadzorczą. W dziale tym przewidziano tworzenie obok funduszu zasobowego również funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych na papierach wartościowych.

Następny dział omawianego rozporządzenia obejmuje przepisy prawne odnośnie łączenia się kas oszczędności. Nowością w porównaniu z dotychczas obowiązującymi przepisami jest przewidziana możliwość fuzji K. K. O. Niezależnie od tego mogą K. K. O. łączyć się w formie związku międzykomunalnego. W dziale tym są szczegółowo omówione warunki niezbędne do połączenia K. K. O.

Następny z kolei dział zawiera postanowienia odnośnie likwidacji K. K. O. Likwidacja taka może nastąpić:

1) na skutek uchwały organu stanowiącego związku założycielskiego, zatwierdzonej przez władzę nadzorczą;

2) z mocy zarządzenia władzy nadzorczej.

Zarządzenie władzy nadzorczej może nastąpić:

1) w razie poniesienia przez kasę strat, powodujących niewypłacalność kasy;

2) ze względu na szczególne interesy gospodarcze;

3) w razie zniesienia związku założycielskiego.

W razie likwidacji wypłata wkładów oszczędnościowych posiada pierwszeństwo przed wypłatą innych zobowiązań kasy. Czysty majątek kasy, pozostajej po całkowitem zaspokojeniu wszystkich jej zobowiązań, przypada związkowi założycielskiemu, który obowiązany jest przeznaczyć go na cele publiczne.

Następny dział obejmuje postanowienia odnośnie odpowiedzialności cywilnej i karnej członków organów, likwidatorów i pracowników K. K. O. Pierwszy artykuł tego działu stanowi, że członkowie organów kasy i likwidatorzy odpowiadają wobec K. K. O. za szkody, wyrządzone przez działalność sprzeczną z prawem lub postanowieniami statutu.

Artykuły następne określają, że członkowie organów K. K. O. i likwidatorzy powinni przy wykonywaniu swoich obowiązków dokładać staranności sumiennego kupca i odpowiadają za szkody, wyrządzone brakiem takiej staranności. Jeżeli szkodę wyrządziło kilka osób, odpowiadają za szkody solidarnie. Kto, będąc członkiem organów kasy lub jej likwidatorem, działa na szkodę kasy, podlega karze więzienia do lat 5-ciu i grzywnie. Tej samej karze podlega ten, kto osobę wymienioną wyżej, nakłania do działania na szkodę kasy albo udziela jej pomocy do popełnienia tego przestępstwa.

Kto, będąc pracownikiem komunalnej kasy oszczędności przyjmuje na książeczkę oszczędnościową wkład niegotówkowy wbrew odnośnym postanowieniom niniejszego rozporządzenia, podlega karze aresztu do 6 miesięcy, jeżeli za czyn taki z mocy innych postanowień karnych nie grozi kara surowsza.

W dziale obejmującym postanowienia o nadzorze państwowym ustalono, iż *nadzór ten wykonywać będzie Minister Skarbu* w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, przyczem Ministrowie ci mogą zlecić wykonywanie władzy nadzorczej, całkowicie lub częściowo, podległym im organom, lub organom specjalnie w tym celu powołanym.

W razie rozwiązania organów kasy władza nadzorcza ustanawiać będzie tymczasowy zarząd, zamiast jak dotychczas było komisarza w jednej osobie. Liczbę członków tymczasowego zarządu określi rozporządzenie wykonawcze. Wybór nowych organów K. K. O. powinien nastąpić w ciągu jednego roku od czasu ustanowienia komisarycznego zarządu. Dotychczas przewidziany był okres trzechmiesięczny.

Niezależnie od kontroli wykonywanej przez *związki* komunalnych kas oszczędności, o czym będzie dalej mowa, kontrolę spełniać będzie nadto bezpośrednio Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Koszty wykonywania tej kontroli ponosić mają kasy w wysokości, ustalonej przez Ministra Skarbu.

W osobnym rozdziale ujęte zostały postanowienia odnośnie utworzenia *funduszu gwarancyjnego* K. K. O. Dotychczasowe przepisy prawne nie przewidywały możliwości tworzenia takiego funduszu. Zgodnie z odnośnymi postanowieniami tego rozdziału, fundusz gwarancyjny K. K. O. jest wspólną własnością kas oszczędności i służy dla zapewnienia bezpieczeństwa prawnego (pupilarności) wkładom oszczędnościowym. Fundusz gwarancyjny będzie tworzony z wpłat, które kasy oszczędności obowiązane są dokonywać na ten fundusz corocznie w wysokości 5% rocznego zysku. O sposobie lokowania funduszu postanowi Minister Skarbu na wniosek zarządu funduszu.

Zarząd funduszu składać się ma z przewodniczącego, którym będzie delegat Ministra Skarbu mianowany w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych oraz z 4-ch członków mianowanych przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z pośród podwójnej ilości kandydatów, przedstawionych przez poszczególne związki K. K. O. Bliższe postanowienia odnośnie organizacji i kompetencji zarządu oraz sposobu użycia majątku i administrowania nim określi statut, który będzie wy-

dany przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

W następnym specjalnym rozdziale zawarte są postanowienia o związkach K. K. O. Związki te mają być odtąd *organizacjami przymusowemi K. K. O.*, dla kierowania „polityką operacyjną biernych i czynnych kas“ według zasad, ustalanych przez Ministra Skarbu; nadto omawiane związki wykonywać mają kontrolę ogólnej działalności K. K. O. i udzielać w tym zakresie *bezwzględnie* obowiązujących K. K. O. wskazań i instrukcyj.

Ilość związków wraz z podziałem ich według właściwości terytorjalnej, ustali rozporządzenie wykonawcze.

Władzami związku K. K. O. będą:

1) walne zgromadzenie, 2) prezes związku i 3) zarząd związku. Organem kontroli związku jest komisja rewizyjna.

Szczegółową organizację związków i zakres ich uprawnień ustali statut, wydany przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Walne zgromadzenie składać się ma z delegatów, wysyłanych przez każdą K. K. O., należącą terytorjalnie do danego związku, w ilości od 1 do 4 osób według zasad, które ustali statut. Zarząd składać się ma z prezesa związku, jako przewodniczącego zarządu, oraz wybranych przez walne zgromadzenie członków w ilości przewidzianej statutem.

Prezesa i dyrektora związku zatwierdza Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Prezes może pobierać za prace swe wynagrodzenie. Wysokość tego wynagrodzenia jak również wysokość uposażenia dyrektora związku zatwierdzać będzie Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

W celu wykonywania bezpośredniego nadzoru nad działalnością związków K. K. O. Minister Skarbu może ustanawiać w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych komisarza rządowego i jego zastępcę przy poszczególnych związkach na koszt związków.

Komisarz rządowy lub jego zastępca biorą udział w walnym zgromadzeniu i w posiedzeniach zarządu i mają prawo wglądu do ksiąg i dokumentów zwią-

ku oraz żądania od prezesa związku i dyrektora wszelkich wyjaśnień.

Komisarzowi przysługuje prawo zawieszania uchwał i zarządzeń władz związku, sprzecznych z prawem lub statutem lub też przekraczających zakres działania związku. O legalności lub ważności zawieszonych uchwał lub zarządzeń decyduje władza nadzorcza.

W przepisach przejściowych rozporządzenia postanowiono, że statuty K. K. O. powinny być uzgodnione z przepisami nowego rozporządzenia i złożone władzy nadzorczej w celu stwierdzenia ich zgodności, w terminie 2-letnim od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia. W wyjątkowych przypadkach termin ten może być przez władzę nadzorczą przedłużony. Po upływie tego terminu, kasy, które statutów nie uzgodniły, ulegają likwidacji z mocy zarządzenia władzy nadzorczej.

Związki założycielskie (poręczające) K. K. O. o kapitale zakładowym poniżej 50.000 zł., powinny uzupełnić gotówką ten kapitał w terminie trzech lat od daty wejścia w życie omawianego rozporządzenia. Minister Skarbu może zwolnić związki założycielskie od obowiązku uzupełnienia kapitału zakładowego, w tych jednak przypadkach uzupełnienie kapitału zakładowego nastąpić powinno drogą odpisania potrzebnej sumy na kapitał zakładowy z funduszu zasobowego K. K. O. Kasy, które nie zastosują się do powyższego postanowienia, ulegają likwidacji z mocy zarządzenia władzy nadzorczej.

Do czasu wydania rozporządzenia o związkach K. K. O., przysługujące w myśl odnośnych przepisów rozporządzenia uprawnienia nadaje się:

1) Związkowi K. K. O. w Warszawie z zakresem działania na obszarze województw centralnych i wschodnich;

2) Związkowi Polskich Kas Oszczędności we Lwowie z zakresem działania na obszarze województw południowych;

3) Komunalnemu Związkowi Kredytowemu w Poznaniu z zakresem działania na obszarze województw pomorskiego i poznańskiego oraz

4) Związkowi K. K. O. województwa śląskiego z zakresem działania na obszarze tegoż województwa.

*Samorządowiec.*

## Meljoracje bez odpowiednich podstaw naukowych

Wodno-meljoracyjne roboty w Polsce rozwijają się w ciągu 2 — 3 ostatnich lat w tempie dość szybko, do czego przyczyniły się z jednej strony przebudowa ustroju rolnego, wymagająca meljoracji gruntów, z drugiej zaś — stworzenie Funduszu Pracy, który daje obecnie finansowe możliwości regulacji dużej ilości mniejszych rzek. (W 1933 roku np. wykonano w celach meljoracyjnych około 230 klm. regulacji rzeczek, około 60 klm. wałów oraz około 1900 klm. głównych rowów osuszających). Normalny rozwój robót wodno-meljoracyjnych został w r. b. jeszcze ogromnie zwiększony wskutek konieczności poprawienia uszkodzeń, spowodowanych przez katastrofę powodzi.

Wszystkie roboty wodno-meljoracyjne wymagają zazwyczaj znacznych inwestycji, dlatego wykonanie ich powinno być gruntownie umotywowane i oparte na pewnych podstawach naukowych i na fachowo opracowanych projektach, gdyż roboty wykonane pośpiesznie, bez należyte opracowanych i zatwierdzonych projektów, mogą przynieść zainteresowanemu tylko szkody, zamiast spodziewanych korzyści.

Niestety w Polsce sprawa naukowych badań, niezbędnych dla racjonalnego meljoracyjnego projektowania, stoi bardzo nisko, zwłaszcza w dziedzinie hydrologji. Brak podstaw naukowych dla projektowania odbija się często ujemnie na robotach

wykonawczych, pociągając zbyt duże wydatki pieniężne (np. kanał Prezydenta Mościckiego na Wołyń). Jednakże łatwiej jest otrzymać u nas setki tysięcy złotych na wykonanie byle jakiego projektu, niż dziesiątki tysięcy na prowadzenie niezbędnych studjów.

Olbrzymia katastrofa powodzi w Małopolsce w r. b. wywołała ostre zainteresowanie całej ludności zagadnieniami wodnymi; jednakże zainteresowanie to ograniczyło się dość do powzięcia doraźnych zarządzeń w celu poprawienia w pewnej mierze szkód i nie wysunęło niezbędności organizacji szerszych badań naukowych w dziedzinie meljoracji. Uszkodzenia wałów ochronnych wykazały, że typ wałów jest za słaby. Inżynierowie, którzy wykonują naprawę uszkodzeń, odczuwają potrzebę zmiany przekroju wałów i robią te zmiany, jednak każdy według własnego zapatrywania, bez naukowego zbadania tej kwestji.

Wspomniane zaniedbanie studjów naukowych w dziedzinie meljoracji jest wogóle niezrozumiałe, jest nawet niebezpieczne, jeżeli wziąć pod uwagę szeroki rozwój odpowiednich prac u narodów ościenych.

W celu uzdrowienia całego zagadnienia robót wodno-meljoracyjnych należałoby, moim zdaniem, wykonać niezwłocznie, co następuje:

1) Przeprowadzić wyczerpujące badania nad przyczynami katastrofalnych powodzi w Małopolsce, wyjaśnić braki w dotychczasowych typach wałów, szluz, przepustów i t. p. obiektów, które były zniszczone w czasie powodzi, opracować plan doraźnych robót oraz robót kapitalnych na szereg lat w celu stałego zabezpieczenia ludności od wylewów. Dla kompetentnego zbadania powyższych zagadnień należałoby stworzyć z ramienia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych specjalną komisję, złożoną z profesorów - hydrotechników oraz z inżynierów - praktyków.

2) Organizować stałe wodomierne spostrzeżenia oraz pomiary odpływów na wszystkich mniejszych rzekach, które powinny być regulowane w celach meljoracyjnych. W Polsce, jak wiadomo, istnieje Instytut Hydrograficzny (b. Centralne Biuro Hydrograficzne), który ma za zadanie wykonywać pomiary wód naziemnych i podziemnych oraz dawać opinie o podstawach hydrologicznych, przyjętych w projektach. Wobec tego zdawałoby się, że wszystko pod tym względem jest w porządku, w rzeczywistości jednak tak nie jest. Instytut Hydrograficzny, przydzielony na razie do Ministerstwa Komunikacji, zajmuje się przeważnie studjami na rzekach większych, żeglownych, dla studjów zaś o charakterze meljoracyjnym na rzekach mniejszych oraz w dorzeczu kanałów osuszających Instytut nie posiada ani odpowiedniego personelu, ani środków, ani bezpośredniego związku z kołami oraz instytucjami, zainteresowanymi meljoracją. Wobec takiej sytuacji prace hydrologiczne, które dawałyby podstawy do projektowania meljoracyjnego, są bardzo szczupłe i niewystarczające.

Organizacji służby wodowskazowej na rzekach

małych powinno podjąć się Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, które jest tem najbardziej zainteresowane, posiada techniczny personel na miejscach robót oraz stałe związki z samorządami i spółkami wodnymi. Program studjów byłby oczywiście uzgodniony z Instytutem Hydrograficznym. Byłoby jeszcze lepiej, moim zdaniem, gdyby cały Instytut został przyłączony do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, które w ciągu długich lat będzie wykonywało roboty wodno - meljoracyjne na terenie całej Polski.

3) Organizować studia nad „hydromodulem“ t. j. studia dla ustalenia w różnych częściach Polski optimum ilości wody w glebach, potrzebnej dla najważniejszych roślin. Oprócz tego zorganizować studia nad różnymi sposobami osuszania i nawadniania gruntów, ustalić najlepsze odległości (rozstawy) rowów i drenów oraz ich głębokości. Prace tego rodzaju są obecnie wykonywane tylko na dwu stacjach: w Sarnach, na gruntach torfowych, oraz w Fredrowie na gruntach mineralnych. Ale dwie stacje doświadczalne dla całej Polski z jej różnorodnymi glebami, opadami, temperaturami i t. p. — to jest stanowczo zamało! Obecny stan doświadczalnictwa hydrotechnicznego jest poprostu rozpaczliwy. Należałoby niezwłocznie zorganizować stacje: w Wilnie, na gruntach Liceum Krzemienieckiego, w Wia-dotupicach (Staniewicze), w Kościelcu i w Błoniu.

4) Studja nad wodami w naturze uzupełnić badaniem zjawisk hydraulicznych w specjalnych laboratorjach. Nowoczesne doskonale urządzone laboratoria mają obecnie sąsiedzi Polski: ZSSR, Niemcy, Austria, Czechosłowacja, u nas zaś niema żadnego laboratorium, niema nawet odpowiednio urządzonego basenu dla cechowania hydrometrycznych młynków, wobec czego wspomniane cechowanie odbywa się tylko w ostatecznych wypadkach i młynek musi być w tym celu posyłany zagranicę. Niezbędne jest tedy stworzenie nowoczesnego hydrotechnicznego laboratorium, przynajmniej jednego w Warszawie (Czechosłowacja posiada ich dwa).

Wspomniane powyżej studia oraz urządzenia dla nich będą wymagały oczywiście pewnych wydatków (200 — 300 tysięcy zł. rocznie), jednak takie wydatki byłyby w porównaniu z milionami złotych, potrzebnych na roboty wykonawcze, zgoda nieznaczne i napewno pokryłyby się z oszczędności, otrzymanych dzięki racjonalnemu projektowaniu.

Polska mocarstwowa posiada tyle ambicji narodowej, że bierze udział w badaniach ziem arktycznych i podzwrotnikowych, chociaż bezpośrednich interesów w tych ziemiach nie ma. Tembardziej należałoby zwrócić uwagę na ziemie i wody własne i na przyszłym kongresie geograficznym pochwilić się nie referatem o przebiegu katastrofalnej powodzi i olbrzymich zniszczeniach, lecz wynikami obszernych stałych badań nad wodami własnej ojczyzny oraz szerokimi racjonalnymi projektami i robotami, zmierzającymi do uregulowania gospodarstwa wodnego.

Inżynier.

## Co pisza inni

### Szkodliwe dziwolągi

Podatek od towarów, przewożonych kolejami żelaznymi, t. z. miejski podatek ładunkowy pobierany jest, jak wiadomo, przez niewielką stosunkowo ilość miast, które wprowadziły go w pierwszych latach niepodległości, gdy sfera finansów komunalnych daleka była od uporządkowania. Obciążanie towarów, przewożonych do danego miasta, opłatami na rzecz tegoż miasta jest przyżytkiem podatkowym, który wywołuje zewsząd protesty i narzekania.

Ostatnio mamy do zanotowania zamieszczony w N-rze 287 z dnia 16 października r. b. „Gazety Polskiej“ artykuł *D-ra Maurycyego Jaroszyńskiego* na powyższy temat, w którym jaskrawo naświetlone zostały cechy charakterystyczne t. zw. miejskiego podatku ładunkowego oraz jego szkodliwe oddziaływanie na stosunki gospodarcze i społeczne.

Obciąża on towary, przywożone do miast, a temsamem podnosi ich cenę. Jest czystym podatkiem konsumcyjnym. Pobierany między innymi od artykułów pierwszej potrzeby, obarcza najszerze sfery spożywców miejskich, których zdolność konsumcyjna jest i tak już minimalna. Nie pozostaje jednak bez wpływu także na kształtowanie się cen, jakie otrzymuje producent, t. j. obniża je, właśnie wskutek minimalnej zdolności konsumcyjnej spożywców miejskich. Powiększa rozpiętość między ceną, jaką otrzymuje producent, a ceną, jaką płaci spożywca. Staje na drodze polityce, zmierzającej do powszechnego obniżenia i wyrównania cen.

Podatek ładunkowy pobiera się tylko od towarów, przewożonych drogami żelaznymi. Jest to więc szczególne *privilegium odiosum* transportu kolejowego. W rezultacie tam, gdzie tylko można, a zwłaszcza przy przewozach na krótsze dystanse, unika się transportu kolejowego. Temsamem podatek stwarza niesłuszny i sztuczny przywilej dla wszystkich innych środków przewozowych z dotkliwą szkodą dla transportu kolejowego, t. j. właśnie dla tego rodzaju transportu, który ze względu na najżywotniejsze interesy społeczne i państwowe wymaga szczególnej opieki.

Z pośród z górą 600 miast, istniejących w Polsce, podatek pobiera 60 i parę miast, a więc 10 proc. Jest to niczem nieuzasadniony przywilej tych miast — w znaczeniu kas miejskich i niczem nieuzasadniona krzywda mieszkańców tych miast w stosunku do innych. Fakt poboru przez pewne tylko miasta podatku ładunkowego jest pozatem jednym z czynników, sztucznie różnicujących poziom cen na terytorjum Państwa i sprzeciwia się słusznej polityce zmierzającej do wyrównania cen i kosztów utrzymania.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji, która przynosi jedynie szkody gospodarcze i społeczne, jest całkowite zniesienie podatku ładunkowego.

Są jednak i dziwolągi odwrotne — obciążające samorząd. Do nich należą opłaty od samorządu na Fundusz Pracy.

Absurdalność sytuacji polega chociażby już na tem, że samorząd, z upoważnienia Państwa nakładający podatki na swoje cele, staje się w danym wypadku sam podatnikiem. A objektem opodatkowania są dochody komunalne, czyli w rzeczywistości — podatki, pobierane przez komuny. Z tego, co obywatel przymusowo złożył na cele lokalne albo na cele ogólne wprawdzie, realizowane jednak przez samorząd pod kątem szczególnych potrzeb lokalnych, zabiera się przymusowo pewną część na cele ogólne, realizowane w płaszczyźnie ogólnopństwowej. Przeczy to kardynalnym zasadom porządku.

Poważne znaczenie posiadają również względy moralne. Ponoszenie przez samorządy ciężarów na F. P. czyli na ogólne cele zatrudnienia, zmniejsza ich poczucie odpowiedzialności za organizowanie zatrudnienia własnymi środkami na swoim terenie i pobudza do ciągłego wyciągania ręki do Funduszu Pracy o zasilki i pożyczki.

I ten tedy dziwoląg paść powinien w procesie racjonalizowania naszej gospodarki publicznej.

r.

### Międzykomunalne związki rolnicze

Ogłoszenie w Nr. Nr. 11 i 14 Poleskiego Dziennika Wojewódzkiego statutów, utworzonego na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o związkach międzykomunalnych, Poleskiego Wojewódzkiego Związku Rolniczego i 9-ciu powiatowych związków rolniczych nadało związkom tym podstawy prawne, stwarzające nowe formy ustrojowe w dziedzinie rolnictwa. Powstanie obu tych typów organizacji samorządu terytorjalnego, ogniskujących się głównie tymczasem na obszarze województwa Poleskiego, dowodzi, że wprowadzenie gospodarczego samorządu rolniczego na całym obszarze Rzeczypospolitej nie zmniejszyło bynajmniej wagi, jaką posiada problem właściwego stosunku organów samorządu terytorjalnego, głównie powiatowego, do zagadnień i potrzeb rolnictwa.

Powstaje stąd aktualna kwestja ustosunkowania się izb rolniczych i współpracujących z nimi do-

browolnych organizacji ogólnie - rolniczych i zrzeszeń społeczno - rolniczych (ogólnych i specjalnych) do nowopowstałych form ustrojowych samorządu terytorjalnego w celu zharmonizowania ich działalności.

Na powyższy temat kreśli swe uwagi p. S. M. w N-rze 19 z dn. 1 października b. r. „*Rolnika Ekonomisty*“, wysuwając szereg zastrzeżeń prawnych i faktycznych przeciwko statutowemu ujęciu celów Poleskiego Wojewódzkiego Związku Rolniczego. Zdaniem Autora samorządy terytorjalne zgodnie z art. 1 prawa o związkach międzykomunalnych

mogą łączyć się w związki jedynie dla poszczególnych, konkretnych celów oraz, że takie związki, poza wyraźnie im wyznaczonym zadaniem, nie mogą podejmować żadnego innego więcej zadania z tej samej lub innej dziedziny życia.

Zatem generalnie i w praktyce niemal nieograniczone ujęcie zakresu działania związku międzykomunal-

nego nie jest zgodne z brzmieniem prawa o związkach międzykomunalnych, które wymaga wyraźnie — specjalizacji zadań Związku.

Aczkolwiek dalej, popieranie rolnictwa należy do zakresu ustawowej kompetencji samorządu powiatowego, to jednak zakres ten ustalony od wielu lat w praktyce oraz sprzeczowany przez odpowiednie zarządzenia i instrukcje władz nadzorczych nie da się uzgodnić z tak niezmiernie szerokim ujęciem zadań samorządu powiatowego w stosunku do rolnictwa, jaki widzimy w statucie Poleskiego Związku.

Anomalia powyższa staje się tem wyraźniejszą, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt zasadniczy, że obecnie już działają na obszarze całego kraju organy samorządu gospodarczego rolnictwa — izby rolnicze, do kompetencji których należy w myśl przepisów prawa o izbach rolniczych „przedstawicielstwo i obrona interesów rolnictwa“ oraz „przedsięwzięcie środków z zakresu wszechstronnego popierania rolnictwa“ jakoteż „wykonywanie czynności powierzanych izbom rolniczym przez ustawy oraz współdziałanie z władzami rządowymi oraz samorządowymi we wszelkich sprawach dotyczących rolnictwa“.

Obecny system organizacyjny rolnictwa w Polsce, jednym z głównych elementów którego są izby rolnicze, ześrodkowuje opiekę fachową nad ogólnymi potrzebami rolnictwa na obszarze każdego województwa w terytorjalnie właściwej izbie rolniczej, powierzając równocześnie organom samorządu rolniczego współdziałanie przy wykonywaniu przez właściwe władze nadzoru nad działalnością powiatowych samorządów terytorjalnych i zapewnianiu jednolitości prowadzonej przez te samorządy akcji w dziedzinie rolnictwa.

Utworzenie wojewódzkiego międzykomunalnego Związku rolniczego z zakresem działania pokrywającym się w znacznej części z kompetencją izby rolniczej, prowadziłoby z konieczności do szkodliwej dwutorowości w pracy i w konsekwencji stawałoby w kolizji z organizacją zawodową rolnictwa, opartą na prawie o izbach rolniczych.

Ujemne następstwa takiego stanu rzeczy wykraczałyby daleko poza granice województwa poleskiego, zachodziłaby bowiem obawa, że podobne związki mogłyby powstawać i w innych województwach, naruszając dotychczasowy system organizacyjny rolnictwa oraz podważając fundamenty istnienia i pracy samorządu rolniczego, od niedawna dopiero wprowadzonego na obszarze państwa i powołanego dziś w trudnych warunkach gospodarki kryzysowej do specjalnej koncentracji sił i środków, przeznaczonych na popieranie rolnictwa.

Odnosnie międzykomunalnych powiatowych związków rolniczych na Polesiu, które nie są formacją nową, zdaniem Autora, należy przyjąć jako założenie podstawowe — podporządkowanie tych zwią-

ków w działalności rolniczej dyrektywom fachowym izby rolniczej, nie negując w zasadzie istnienia tych związków.

Ważnym jest dalej nadanie związkom takich form organizacyjnych, któreby zawierały ściśle określenie ich specjalnych zadań i dały gwarancję, że związki te nie będą krępowały w najmniejszym stopniu koniecznej specjalizacji fachowej pracy rolniczej w formie tworzenia specjalnych zrzeszeń producentów (hodowców i t. p.), wreszcie zawierały wyraźne dyspozycje co do współpracy związków międzykomunalnych z miejscowymi organizacjami rolniczymi.

W szczególności ważnym i trudnym zagadnieniem jest właściwe ustosunkowanie powiatowych związków międzykomunalnych do okręgowych towarzystw rolniczych. Istniejący w pewnych kołach działacze samorządu terytorjalnego pogląd — że związki międzykomunalne w powiatach zastąpić mają miejscowe społeczne organizacje ogólnorolnicze, pogląd, który znajduje w praktyce wyraz w cofaniu towarzystwom subwencji przez samorządy powiatowe tam, gdzie powstają związki międzykomunalne — winien być poddany gruntownej rewizji.

Powiatowe związki międzykomunalne mogą być wykorzystywane dla potrzeb rolnictwa w zagadnieniach inwestycyjno - gospodarczych (np. finansowania niektórych meljoracji, zakładanie elewatorów i t. p.) jak również w pewnym stopniu w zakresie niektórych zagadnień popierania przerobu i zbytu artykułów rolniczych — natomiast w całej wielkiej sferze zagadnień fachowych produkcji, jakoteż oświaty rolniczej i kultury wsi, organizacje społeczno - rolnicze są niezastąpionym czynnikiem twórczym inicjatywy i postępu w rolnictwie.

Dlatego mimo słabego stosunkowo nasilenia pracy społeczno - rolniczej w niektórych naszych województwach wschodnich (np. na Polesiu) — jednostronne nastawienie polityki samorządu terytorjalnego z przekreśleniem roli organizacji rolniczych — byłoby działaniem krótkowzrocznym, które mimo może pewnych doraźnych efektów nie przyniosły trwałej korzyści rolnictwu.

W zakończeniu swych uwag Autor domaga się właściwego powiązania prac lokalnych dobrowolnych organizacji ogólnie - rolniczych z międzykomunalnymi związkami powiatowych związków rolniczych, zwłaszcza, że nowiutowe towarzystwa rolnicze włączone są w orbite działalności samorządu rolniczego i jako mandatariusze izby rolniczej wykonywują szereg zadań i czynności fachowych, leżących w ogólnym interesie rolnictwa w powiecie.

r.

## Sprawy bieżące

### ORGANIZACJA OBCHODU „DNIA OSZCZĘDNOŚCI“.

W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do P.P. Wojewodów, Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i Prezydentów Miast, pismo okólne z dn. 10 października 1934 r. Nr. S. G. 40/120/3 treści następującej:

W dniu 31 października r. b. dorocznym zwyczajem obchodzony będzie międzynarodowy „Dzień Oszczędności“, poświęcony propagandzie i krzewieniu idei oszczędności wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

W roku bieżącym, podobnie jak i w latach ubiegłych, organizację „Dnia Oszczędności“ podejmą powołane z inicjatywy „Centralnego Komitetu Oszczędnościowego Rzeczypospolitej Polskiej“ — komitety lokalne, składające się z przedstawicieli władz administracyjnych i samorządowych, miejscowych instytucji oszczędnościowych, duchowieństwa i nauczycielstwa. Organizowanie podobnych komitetów i obecnie Ministerstwo porucza trosce Pana Wojewody. Tam, gdzie jednak został dawniej zorganizowany i funkcjonuje stały Powiatowy Komitet Propagandy Oszczędności — powoływanie nad to specjal-



nego Kimitetu „Dnia Oszczędności“ — Ministerstwo uważa za zbędne; w tych wypadkach organizacją tej uroczystości powinien się zająć Komitet Powiatowy, do którego należałoby powołać przedstawicieli wszystkich instytucyj finansowych i oszczędnościowych, istniejących na terenie działania Komitetu.

Biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie gospodarcze i wychowawcze oszczędności i idei oszczędzania dla społeczeństwa i Państwa — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o wydanie zarządzeń, zmierzających do wszczęcia intensywnej pracy nad należytą organizacją obchodu wspomnianej uroczystości.

Jednocześnie Ministerstwo uważa za konieczne podkreślić, iż akcja organizowana w „Dniu Oszczędności“ przez wspomniane Komitety — niezależnie z czyjej inicjatywy zostały one powołane — powinna mieć na celu jedynie i wyłącznie uwypuklenie samej idei oszczędności z podkreśleniem jej roli i znaczenia, zarazem powinna być prowadzona w sposób bezimienny, to znaczy z pominięciem propagandy na rzecz poszczególnych instytucyj oszczędnościowych.

#### REGULAMIN WYBORCZY DO RAD GROMADZKICH — WYJAŚNIENIE.

W związku z ogłoszeniem rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 18.IX.1934 r. w sprawie regulaminu wyborczego do rad gromadzkich na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, pomorskiego, poznańskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 760) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 123 z dnia 1.X.1934 r. (Nr. SS. 3/9/1) skierowanym do PP. Wojewodów i Starostów Powiatowych województw południowych i zachodnich, wyjaśniło co następuje:

1) *Do § 1 ust. (3)* — obszar nowoutworzonej gromady może składać się z obszaru dotychczasowej gminy, z obszaru dotychczasowego obszaru dworskiego, z dwóch dotychczasowych gmin, z gminy dotychczasowej i z dotychczasowego obszaru dworskiego, bądź z części dotychczasowych gmin i części dotychczasowych obszarów dworskich. W tych wszystkich przypadkach czynności „wójta“ spełniają wymienione w § 1 ust. (3) regulaminu dotychczasowe organa, — każdy na swoim dotychczasowym obszarze, wchodzącym w skład nowoutworzonej gromady. To też starosta powiatowy winien zwracać się do wszystkich tych organów, które mają na obszarze danej gromady wykonywać czynności, przewidziane regulaminem dla „wójta“.

Spisy wyborców sporządza każdy z właściwych organów dla swego dotychczasowego obszaru, stanowiącego część obszaru nowoutworzonej gromady.

Sporządzone przez wymienione organa spisy wyborców doręczane są przewodniczącemu gromadzkiej komisji wyborczej, który wszystkie te spisy wykląda do przejrzenia. Spisy wyborców, obejmujące poszczególne części gromady, stanowią łącznie spis wyborców całej nowoutworzonej gromady.

Ponieważ spisy wyborców sporządzane są według miejscowości (osiedli), ulic i Nr. Nr. domów, przeto okoliczność, iż spis wyborców całej gromady będzie składał się ze spisów wyborców dla poszcze-

gólnych części gromady, nie utrudni procedury ani przy sprawdzaniu spisów, ani przy reklamacjach, ani przy akcie głosowania.

2) *Do § 7 ust. (3)*. — Starosta powiatowy mianuje przewodniczących gromadzkich komisyj wyborczych na wniosek gminnej komisji wyborczej. Wniosek gminnej komisji wyborczej nie ma w tym przypadku charakteru wiążącego. — Przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych starosta powiatowy mianuje bez zasięgnięcia wniosku gminnej komisji wyborczej.

Zastępcą przewodniczącego każdej komisji wyborczej jest jeden z członków tej komisji, wyznaczony przez przewodniczącego. Zastępcą członka komisji wyborczej jest osoba, powołana przez przewodniczącego lub jego zastępcę i posiadająca prawo wybierania na obszarze gminy, o ile chodzi o członka gminnej komisji wyborczej lub na obszarze gromady, o ile chodzi o członka gromadzkiej bądź okręgowej komisji wyborczej. Osoba więc zastępcy przewodniczącego komisji wyborczej zawsze posiada głos na posiedzeniu komisji wyborczej (albo jako przewodniczący, albo jako członek komisji wyborczej); zastępca zaś członka komisji wyborczej posiada głos na posiedzeniu komisji wyborczej jedynie wówczas, gdy zastępuje członka komisji wyborczej.

3) *§ 13 ust. (1)* stanowi, iż przewodniczący gromadzkiej komisji wyborczej w przypadku stwierdzenia braków i wad, mogących spowodować nieważność zgłoszenia lub nieważność poszczególnych kandydatur, wzywa pełnomocnika do usunięcia tych braków lub wad. — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, iż przez użyte określenie „braki“ i „wady“ rozumieć należy wszelkie braki i wady, mogące spowodować nieważność zgłoszenia lub nieważność kandydatury. A więc brakiem w powyższym rozumieniu będzie brak wymaganej liczby podpisów na zgłoszeniu i to zarówno przed badaniem własnoręczności podpisów, jak i brak wymaganej liczby podpisów, spowodowany skreśleniem podpisów niewłasnoręcznych, podpisów wycofanych i t. p. — Okres czasu przeznaczony na usuwanie braków i wad należy traktować jako okres ulgowy, w którym wyborcy mogą uzupełniać dokonane w swoim czasie lecz wadliwie, zgłoszenia. Jedynym wyjątkiem od zasady wzywania pełnomocników do usunięcia braków lub wad jest przypadek, przewidziany w ust. (2) § 13, gdy zostanie stwierdzone, iż dopisano nazwisko kandydata na zgłoszeniu już po podpisaniu zgłoszenia lub gdy podpisywano zgłoszenie in blanco t. j. wogóle bez nazwiska choćby jednego kandydata.

W pierwszym przypadku nieważna jest jedynie kandydatura dopisana, w drugim zaś przypadku nieważne jest całe zgłoszenie, — przyczem przewodniczący komisji wyborczej w obu tych przypadkach nie ma obowiązku wzywania pełnomocnika do poprawienia zgłoszenia.

4) Akt głosowania odbywa się na zebraniu wyborczym. Lokalem więc wyborczym, czy miejscem zebrania wyborczego może być albo odpowiednio obszerny lokal (sala), w którym mogłaby się pomieścić taka liczba wyborców, jaka przybędzie na zebranie wyborcze, albo też plac, ulica, podwórze,

bądź wogóle miejsce pod gołem niebem, które można łatwo odgraniczyć od reszty przestrzeni, przeznaczonej dla ruchu publicznego.

5) W razie podziału obszaru gromady na okręgi wyborcze, do zadań gromadzkiej komisji wyborczej należą następujące czynności:

- a) wyłożenie spisów wyborców wszystkich okręgów w danej gromadzie,
- b) przyjmowanie i rozstrzyganie reklamacyj,
- c) przyjmowanie, badanie i ustalanie ważnie zgłoszonych kandydatur dla poszczególnych okręgów wyborczych i to dla wszystkich okręgów na terenie danej gromady,
- d) ewentualnie dokonanie ogłoszenia, przewidzianego w ust. (4) § 13 regulaminu, na wypadek wyboru bez głosowania.

Akt głosowania odbywa się przed okręgową komisją wyborczą, która również oblicza, ustala i ogłasza wynik głosowania.

#### ROZPOWSZECHNIANIE RADJA NA WSI.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło z dniem 1 października 1934 r. w celu udostępnienia ludności wiejskiej posiadania radjoodbiorników miesięczny ulgowy abonament radjowy. Osoby, pragnące otrzymać ulgowy abonament radjowy, powinny złożyć w urzędzie pocztowym (agencji pocztowej) zaświadczenie zarządu gminnego, stwierdzające, iż odpowiadają warunkom, uprawniającym do uzyskania ulgowego abonamentu, a mianowicie, że są mieszkańcami wsi, których głównym źródłem utrzymania jest własne gospodarstwo rolne lub praca fizyczna u posiadaczy gospodarstw rolnych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, doceniając znaczenie sprawy radjofonizacji wsi, uważa, że opłaty, które za wydawanie tych zaświadczeń gminy mogą pobierać na podstawie art. 27 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106, z r. 1932, poz. 884), powinny być możliwie najniższe i opłata za takie zaświadczenie nie powinna przekraczać 10 groszy.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeto, załączając wzór takiego zaświadczenia, jako załącznik, wystosowało do P.P. Wojewodów i Przewodniczących Wydziałów Powiatowych pismo okólnie z dnia 8 października 1934 r. Nr. S.S. 61 — 71 — 1, w którym prosi o wydanie dalszych zarządzeń, zmierzających

do rozpowszechniania radja na wsi, a w szczególności o zalecanie gminom niepobierania za zaświadczenia opłat ponad 10 groszy.

#### POWOŁANIE WOJEWÓDZKICH KOMISYJ EGZAMINACYJNYCH DLA EGZAMINOWANIA KANDYDATÓW NA SEKRETARZY GMINNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 2 sierpnia r. b. Nr. S. S. 47/36/20 ustaliło przy Urzędach Wojewódzkich w Poznaniu i Lublinie komisje egzaminacyjne dla egzaminowania kandydatów na sekretarzy gminnych w składzie następującym:

W Poznaniu:

- 1) *Przewodniczący* Józef Skalski, Kierownik Oddziału organizacyjnego w Wydziale Samorządu.
- 2) *Zastępca przewodniczącego* Bolesław Bukowski Radca.
- 3) *Członkowie Komisji*: Ignacy Głodowski — Urzędnik I kat. w starostwie powiatowym w Poznaniu, Stanisław Kasprzyk — Inspektor Samorządu Gminnego w Poznaniu, Józef Mielcarz, Sekretarz gminny w Dobrzycy.

- 4) *Zastępcy członków komisji*: Józef Schlingler, Urzędnik I kat. w starostwie powiatowym w Kościanie, Władzysław Magoński Inspektor samorządu gminnego w powiecie gnieźnieńskim, Karol Walicki Sekretarz Wójtostwa w Kotlinie.

W Lublinie:

- 1) *Przewodniczący Komisji* Marjan Szaynowski — Naczelnik Wydziału Samorządu.
- 2) *Zastępca przewodniczącego komisji*: Marjan Hacıewicz Wojewódzki inspektor Związków Samorządowych.
- 3) *Członkowie Komisji*: Kazimierz Hauke, Zastępca starosty powiatowego w Lublinie, Stefan Tymiński, Zastępca starosty powiatowego w Puławach, Bolesław Typiak, Inspektor samorządu gminnego w powiecie krasnostawskim, Kazimierz Prejzner, Inspektor samorządu gminnego w pow. radzyńskim, Stanisław Bobkiewicz Sekretarz gminny w Zęborzycach, Jan Najda Sekretarz gminny w Rejowcu.

- 4) *Zastępcy członków komisji*: Tadeusz Hlukiewicz Zastępca starosty powiatowego w Chełmie, Robert Strużak Inspektor samorządu gminnego w Janowie lubelskim, Franciszek Brzostowski Sekretarz gminny w Łaskarzewie.

#### DZIAŁALNOŚĆ NIEŚWIESKIEGO POWIATOWEGO ZWIĄZKU SAMORZĄDOWEGO W 1933/34 R.

W dniu 25 września 1934 roku w sali Starostwa w Nieświeżu, Przewodniczący Wydziału Powiatowego, Starosta Antoni Winczewski, zdawał wraz z członkami Wydziału sprawozdanie za 1933/34 r. przed Radą Powiatową, na ostatniem jej posiedzeniu w bieżącej kadencji.

Rok 1933/34 zamknięto nadwyżką w sumie zł.

50.207. Wydatki wykonano w 83%, a dochody w 98%.

Stan zobowiązań krótkoterminowych przedstawia się porównawczo w sposób następujący:

	Stan na 1.IV.1933 r.	Stan na 1.IV.1934 r.
a) Pasywa przedsiębiorstw	zł. 23.434,12	zł. 4.440,45
b) Sumy przechodnie	„ 8.247,80	„ 2.347,05
c) Weksle własne	„ 64.132,54	„ 19.157,23
d) Różni wierzyciele	„ 132.171,99	„ 29.579,63

Należy wziąć pod uwagę, że suma weksli zł. 19.157,23 jest zabezpieczeniem pożyczki siewnej, którą zapłacą rolnicy. Również suma zł. 29.579,63 nie stanowi jeszcze definitywnych zobowiązań Powiatowego Związku Samorządowego, gdyż są to albo niewykorzystane w swoim czasie subwencje, albo częściowo sumy o charakterze długów zwrotnych, które pokryte zostaną przez gminy wiejskie i miejskie.

Zobowiązania długoterminowe łącznie ze użytym funduszem emerytalnym na 1.IV.1933 r. wynosiły sumę zł. 894.210,82. Na dzień 1.X.1934 r. wynoszą one zł. 670.000 (konwersja pożyczki dolarowej i zmiana planu spłat na dłuższy okres).

Saldo na 1.IV.1934 r. wynosiło łącznie z innymi aktywami zł. 103.476,73. Gdyby zobowiązania krótkoterminowe były wszystkie realne, to nawet po całkowitem pokryciu ich, Pow. Zw. Sam. miałyby jeszcze poważne aktywa w zapasie.

Pomimo, że pierwszym dążeniem Pow. Zw. Sam. było wybrnięcie z uciążliwych zobowiązań, to jednak prowadzone były inwestycje, do których zalicza się w pierwszym rzędzie budowa odcinka drogi Nieśwież — Kleck, dziś w 60% zabrukowanej. Roboty prowadzono za gotówkę.

Wydział Powiatowy i Rada na ostatnich swych posiedzeniach, doceniając w całej pełni zasługi, jakie położył Starosta A. Winczewski nad uzdrowieniem finansów Nieświejskiego Pow. Zw. Sam., powzięły specjalne uchwały, wyrażające podziękowanie za celową gospodarkę powiatową.



Na zdjęciu w środku (X) Starosta A. Winczewski w otoczeniu członków Wydziału i Rady oraz pracowników biura Wydziału Powiatowego.

*Bolesław Antczak.*

**DOROBEK PRAC POW. ZW. SAMORZĄD. W KALISZU (WOJ. ŁÓDZKIE) Z OKRESU 4.II.1919 R. — 31.III.1933 R.**

*W dziedzinie komunikacji:*

W dniu 1.I.1919 r. w administracji pow. związku samorz. było 212 km. dróg bitych, w dn. 31.III.1933 r. — 265 km. czyli wybudowano bezpośrednio przez samorząd i przy pomocy spółek drogowych 53 km. dróg bitych. Zremontowano dróg przez pogrubienie nawierzchni i częściowo przez poszerzenie — 120 km. Na konserwację 1 km. drogi wydawano przeciętnie około 1.500 zł. rocznie. Zbudowano i przebudowano 83 mosty różnej konstrukcji. Wysa-

dżono przeszło 47.000 sztuk drzew przy drogach, obsadzając nimi przeszło 212 km. dróg. W dziale połączeń telefonicznych urzędów gminnych w r. 1925 została przeprowadzona nowa sieć telefoniczna na przestrzeni 20,6 km., nowe przewodniki przeprowadzono na przestrzeni 90,85 km. oraz założono 19 aparatów telefonicznych. Koszt połączeń telefonicznych wyniósł 35.000 zł. Obecnie wszystkie urzędy gminne mają połączenie z Kaliszem, gdy do r. 1925 połączenie telefoniczne miało zaledwie 3 gminy.

*W dziedzinie popierania rolnictwa:*

W dziedzinie tej praca pow. związku samorządowego szła w 3 kierunkach, a mianowicie, w kierunku podniesienia produkcji roślinnej, hodowlanej i ogrodnictwa.

Do r. 1926, t. j. do czasu powstania państw. funduszu meljoracyjnego, pow. związek samorz. udzielił około 70.000 zł. tytułem pożyczek krótkoterminowych na zorganizowanie spółek drenarskich oraz nawiązał kontakt z Kraj. Tow. Meljoracyjnym w Warszawie. Obecnie istnieje 82 spółki drenarskie, które wydrenowały 11.800 ha ziemi. Ażeby meljoracje szczegółowe, jakim jest drenaż, miały odpowiednie odbiorniki wód, pow. zw. sam. postanowił przeprowadzić meljorację podstawową przez uregulowanie koryta rzeki Śwędni; w tym celu w latach 1926/28 przeprowadzono studja i sporządzono plany kosztem 36.000 zł. Chcąc usystematyzować pracę istniejących i nowopowstałych spółek wodnych w dn. 1.X.1926 zorganizowano Związek Spółek Wodnych, w skład którego wchodzi 52 spółki. Związek dobrze wywiązuje się ze swych zadań i posiada własny kapitał rezerwowy w sumie 46.000 zł.

Pow. związek samorz. prowadził propagandę ulepszania gleby nawozami sztucznymi, które były dostarczane przez Syndykat rolniczy i P. B. R. za pośrednictwem gminnych kas p.-o. i spółdzielni; pracowano również nad wysiewaniem i sadzeniem należycie wyprodukowanych ziemiopłodów, a szczególnie żyta, pszenicy, owsa i ziemniaków. Pow. zw. sam. sprowadzał oryginalne odmiany tych ziemiopłodów i oddawał do reprodukcji miejscowym rolnikom, którzy zobowiązywali się odsprzedawać określone ilości wyprodukowanych przez siebie ziemiopłodów małorolnym gospodarzom po cenach ziemiopłodów konsumcyjnych.

Prace nad podniesieniem hodowli poszły w kierunku hodowli koni, bydła i nierogacizny. W okresie sprawozd. dokonano 4 spędy klaczy, urządzono 2 pokazy koni; urządzono 8 spędów krów z ilością 700 krów, w r. 1932 udzielono pożyczek w sumie 12.000 zł. na zakup rasowych jałówek; zakupiono i rozmieszczono 40 rasowych knurków. W r. 1923 pow. związek samorządowy zorganizował pomoc weterynaryjną. Na początku swej pracy weterynarja miała do zwalczania grasującą epidemię czerwonej różycy; ogólne szczepienia ochronne prowadzone w ciągu 3 lat na koszt pow. zw. sam. zupełnie usunęły czerwonkę i hodowla zaczęła szybko się rozwijać. Następnie utworzono lecznicę dla zwierząt w Kaliszu, ambulatorja w Koźminku i Liskowie oraz udzielano porad na jarmarkach w 4 miejscowościach. Dla wykonania nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych i mięsem powiat podzielono na 10 obwodów, na czele

których postawiono oglądaczy. Przeciętny ubój roczny wynosi około 12.000 sztuk.

W r. 1922 nabyto ośrodek majątku „Dzierzbina“ przestrzeni 17 morgów, zaangażowano 2 ogrodników, do których obowiązków należy prowadzenie szkółek, udzielanie porad rolnikom z działu rolnictwa oraz zakładanie sadów handlowych. W r. 1924 założono szkółkę drzew owocowych, alejowych, krzewów, sadzonek wikliny i t. d.; opieka nad drzewkami przydrożnymi należy do ogrodników i służby drogowej.

Oprócz powyższych prac nad podniesieniem rolnictwa pow. związek sam. subsyduje akcją przysposobienia rolniczego oraz szereg instytucyj, udzielając na ten cel kilka tysięcy rocznie.

#### *W dziedzinie oświaty:*

Prace pow. związku sam. nad podniesieniem oświaty poszły w kierunku: budowy domów szkolnych, subsydjowania szkół zawodowych oraz prowadzeniu oświaty przedszkolnej, pozaszkolnej i udzielaniu subsydjów uczącej się młodzieży i instytucjom naukowym. Od 1919 r. kupiono dla potrzeb szkolnictwa 13 domów oraz pobudowano 20 gmachów szkolnych kosztem około półtora miliona złotych, w czym subsydja pow. zw. sam. stanowią około 40%. Obecnie na terenie powiatu jest 130 szkół powszechnych. Pow. zw. sam. subsyduje szkoły zawodowe w Liskowie: rzemieślniczą męską, żeńską, hodowlaną, gospodarstwa domowego oraz szkołę handlową w Kaliszu, wydatkując na to kilkanaście tysięcy rocznie. Przy pomocy sekcji oświaty pozaszkolnej przy Związku nauczycieli szkół publicznych prowadzono kursy analfabetów, kursy Staszica oraz oddano do użytku społeczeństwa 25 biblioteczek wędrownych o 1.500 książkach. Na stypendja dla uczącej się młodzieży pow. zw. sam. wydaje przeciętnie rocznie około 4.000 zł.

#### *W dziedzinie zdrowia publ.:*

Przedewszystkiem roztoczono opiekę nad działalnością szkolną i szkołami i w tym celu zaangażowano w r. 1925 lekarzy rejonowych, którzy są jednocześnie lekarzami szkolnymi; do obowiązków lekarzy należy opieka medyczna nad dziećmi i dozór nad higieną szkoły. Pozatem do obowiązków lekarza rejonowego należy ogólna opieka nad higieną i stanem sanitarnym powierzono mu rejonu. Powiat podzielono na 6 rejonów, w 5 rejonach umieszczono po 1 przychodni, a w 1 rejonie — 2 przychodnie. Obsada fachowa rejonu — lekarz, higienistka i akuszerka. Na czele działu zdrowia w powiecie stoi referent higieny — lekarz, do którego obowiązków należy ogólna piecza nad całokształtem zdrowia publ. w powiecie; on jest bezpośrednim przełożonym lekarzy rejonowych, którym jest podporządkowany pozostały personel sanitarny. Personel lekarski przeprowadza szczepienia ochronne przeciw ospie, płonicy i błonicy. Pozatem pow. zw. sam. przyjmuje udział w wychow. fizycznym i przysposobieniu wojskowym młodzieży przez udzielanie subsydjów na ten cel i na budowę boisk sportowych w wysokości po kilkanaście tysięcy rocznie.

#### *W dziedzinie opieki społecznej:*

Na terenie powiatu istnieje sierociniec w Liskowie, któremu pow. związek samorz. udziela sub-

wencji w kwocie kilku tysięcy rocznie. Z terenu powiatu umieszczono w sierocińcu 60 dzieci, za które pokrywają koszty gminy, pow. związek sam. i inne osoby. Opieka nad starcami i kalekami została częściowo rozwiązana przez utworzenie w r. 1921 przytułku w Stawiszynie na 30 osób, umieszczonym w własnym domu z 2-morgowym ogrodem; udzielane są subsydja przytułkom gminnym, których na terenie powiatu jest 6.

#### *Bezpieczeństwo ogniowe:*

Pow. związek samorz. na cele pożarnictwa wydaje rocznie przeciętnie kilkanaście tysięcy złotych. Zawdzięczając tym subsydlom, pomocy gmin miejskich i wiejskich oraz P. Z. U. W. ilość straży w stosunku do r. 1919 potroiła się, jak również wyszkolenie strażaków i stan rekwizytów zostały znacznie ulepszone. W r. 1933 na terenie powiatu było 105 straży o 2.500 strażakach. Straże posiadają 120 sikawek, 11 motopomp, 11 samochodów, 82 remiz, w tem 51 murowanych i 31 drewnianych.

#### *W dziedzinie innych prac:*

W r. 1929 założono pow. k. k. o. z kapitałem zakładowym 51.000 zł., obecnie obroty kasy sięgają paru milionów złotych rocznie. Oprócz pow. k. k. o. na terenie powiatu utworzono 13 gminnych kas pożycz., które współpracują z kasą powiatową. Dla zwalczania pokątnych biur pisania próśb i podań założono w r. 1921 przy biurze wydziału powiat. biuro pisania próśb i podań, które za minimalną opłatą w wysokości 50 gr. — 1 zł. pisze podania i bezpłatnie udziela porady. W ciągu 12 lat biuro załatwiło 26.000 osób.

ZDROWIE PUBLICZNE W DZIAŁALNOŚCI POW. ZWIĄZKU SAMORZ. W NIEŚWIEŻU (WOJ. NOWOGRÓDZKIE)  
W R. 1933/34.

W okresie sprawozdawczym na terenie powiatu Nieświeskiego czynny był szpital, 6 przychodni rejonowych oraz ośrodek zdrowia. W szpitalu tym leczyło się 1.469 osób, dni leczenia było 9.712. Ogólny rozchód na utrzymanie szpitala wyniósł 58.000 zł., w tem dopłata pow. zw. sam. wynosi 8.000 zł. W 6 przychodniach rejonowych udzielono ogółem około 11.000 porad. Na utrzymanie przychodni pow. zw. samorz. wydał sumę przeszło 16.000 zł. W ośrodku zdrowia czynne były przychodnie: przeciwgruźlicza i przeciwjaglicza oraz stacja opieki nad matką i dzieckiem. Przychodnię przeciwgruźliczą prowadzi się pod kierunkiem lekarza i wykwalifikowanej higienistki — wywiadowczyni. W okresie sprawozd. zbadano 1.100 chorych, stwierdzono gruźlików 260, udzielono porad 532, odwiedzin środowisk i rodzin gruźlików było 270. Przychodnia przeciwjaglicza miała w swej ewidencji 466 chorych podejrzanych o jaglicę oraz z rozpoznaniem innych chorób ocznych. Porad udzielono około 1.300, odwiedzin pielęgniarskich dokonano 71. Na utrzymanie ośrodka zdrowia pow. zw. sam. wydał około 5.500 zł. Stacja opieki nad matką i dzieckiem miała w swej ewidencji 72 matki i 97 dzieci, u których dokonano 369 odwiedzin domowych; wydano 5.600 litrów mleka i 569 litrów mieszanek mlecznych.

**DZIAŁALNOŚĆ POW. ZWIĄZKU SAMORZ. W RÓWNEM (WOJ. WOŁYŃSKIE) W ZAKRESIE OŚWIATY POZASZKOLNEJ W R. 1933/34.**

W okresie sprawozdawczym pow. zw. samorz. w Równem prowadził akcję oświaty pozaszkolnej za pośrednictwem władz szkolnych. Praca ta była prowadzona przez urządzenie kursów wieczorowych dla dorosłych, organizację biblioteki powiatowej, współpracę z organizacjami społecznymi. W okresie sprawozdawczym zorganizowano 18 kursów ogólnokształcących, 20 rolniczo - oświatowych, 13 wychowania obywatelskiego oraz 1 szkołę wieczorową z udziałem 1.545 słuchaczy, w tej liczbie 1.264 mężczyzn, 281 kobiet. Kursy ukończyło 1.367 słuchaczy. Ponadto prowadzono lotne kursy, a mianowicie: 2 kursy stolarskie 4 miesięczne, 2 kursy gospodarstwa domowego 3 miesięczne, 1 kurs kroju i szycia — 2 mies. W dziedzinie bibliotecznej dokonano następujących prac: uruchomiono 15 szafek wędrownych po 60 książek każda, 1 biblioteczkę teatralną o 188 książkach, oraz bibliotekę podręczników naukowych na kursy dla dorosłych o 194 książkach. W okresie sprawozdawczym na terenie powiatu funkcjonowało 7 świetlic przy szkołach powszechnych i w miejscowościach przemysłowych; świetlice są wyposażone w czasopisma, radjo, gry, przyrządy sportowe, posiadają sceny teatralne i biblioteki, niektóre także własne orkiestry. Poza zajęciami kulturalno - oświatowymi i rozrywkowymi w świetlicach prowadzono wykłady rolnicze, w niektórych zaś kurs gospodarstwa domowego dla dziewcząt. Frekwencja w świetlicach wynosiła od 20 do 100 osób. Chórów ludowych było czynnych w omawianym okresie 11. Chóry były zorganizowane przy szkołach powszechnych z udziałem 337 osób. Na cele oświaty pozaszkolnej pow. związek samorz. w tym okresie wydał 5.861 zł., ponadto na zapomogi dla uczniów zakładów ogólnokształcących i zawodowych 6.258 zł. ogółem 12.119 złotych.

**ZDROWIE PUBLICZNE W DZIAŁALNOŚCI POW. ZWIĄZKU SAM. W RÓWNEM (WOJ. WOŁYŃSKIE) W R. 1933/34.**

W okresie sprawozdawczym działalność pow. związku sam. w Równem w dziedzinie opieki nad zdrowiem ludności powiatu wyraziła się w prowadzeniu szpitala powiatowego o 60 łóżkach i 3 przychodni: w Korcu o 10 łóżkach, w Międzyrzeczu o 5 łóżkach, w Tuczynie o 5 łóżkach oraz utrzymywaniu położnych gminnych. Personel sanitarny pow. związku samorz. składał się z 6 lekarzy, 1 felczera, 6 położnych, 1 felczerki - położnej, 4 pielęgniarek. Pomocy lekarskiej udzielono ogółem 23.280 osobom, w tej liczbie przez lekarzy na miejscu 19.265, przy wyjazdach 588, przez felczerów na miejscu 3471, przy wyjazdach 496. Chorych chirurgicznych zarejestrowano 4.605, wykonano operacji 1.663, z których 994 ambulatoryjnie. Szczepień ochronnych dokonano: przeciw ospie 19.613, przeciw błonicy i płonicy 1.483, przeciw durowi brzuszemu 75, przeciw innym chorobom 115. Pomoc szpitalną otrzymało 2050 osób; chorzy pozostawali w szpitalu 19.860 dni. Na całkowite utrzymanie zakładów leczniczych wydano ogólną kwotę 128.246 zł. Wydatek ten został po-

kruty z opłat szpitalnych w kwocie 91.321 zł. Niedobór w kwocie 36.926 zł. pokrył pow. związek samorz. Ponadto na dozór sanitarny, zapobieganie chorobom i inne pow. zw. sam. wydał sumę 10.418 zł.

**DZIESIĘCIOLECIE GMINY WEŁNOWIEC POW. KATOWICKI (WOJ. ŚLĄSKIE).**

W roku bieżącym przypada 10 lat istnienia gminy Wełnowiec, która łącznie z dzielnicą Józefowiec liczy około 12.000 mieszkańców. Poprzednio Wełnowiec był obszarem dworskim. Pierwszą rzeczą nowopowstałej gminy było zakupienie gruntu gminnego w ilości 23 morgów. Następnie przystąpiono do wybudowania dojazdu do kolei kosztem 60.000 zł. Dalszemi pracami przy rozbudowie gminy była budowa 33 domków robotniczych; przy domkach tych założono brukowane ulice i ogródki. Ażeby zapobiec nędzy mieszkaniowej, wybudowano 2 bloki mieszkalne kosztem 700.000 zł.; przeprowadzono dalszą kanalizację gminy. Na największych rozłogach, moczarach i ugorach założono ogródki działkowe, które stanowią dziś chlubę gminy.

**ROLNICTWO W DZIAŁALNOŚCI POW. ZWIĄZKU SAM. W BARANOWICZACH (WOJ. NOWOGRÓDZKIE) W R. 1933/34.**

*Dział organizacyjny:* Pracę nad podniesieniem rolnictwa w powiecie w okresie sprawozdawczym prowadził pow. związek sam. i O. T. O. i K. R., uzgadniając program prac i wykonanie na posiedzeniach Powiatowej Komisji Rolnej. W myśl uchwały Wydziału Powiat. powołano do życia specjalną komisję do spraw śpichlerzy gminnych dla opracowania formy i sposobu zorganizowania tej instytucji. Przy O. T. O. i K. R. zorganizowano: Koło Pszczelarzy i Koło Hodowców Konia Remontowego. Oba Koła rozwijają dość intensywną działalność. Każde z Kół liczy już ponad 100 członków.

*Dział oświatowy:* W okresie sprawozd. pow. związek samorz. w dalszym ciągu udzielał stypendjum na kształcenie ucznia w szkole koszykarskiej. Ze zgłoszonych w okresie sprawozdawczym do pracy 42 zespołów konkursowych z organizacji młodzieżowych i samodzielnych gospodarzy, pracę ukończyło 22 zespoły. W grudniu 1933 r. odbył się 3-dniowy kurs dla przodowników zespołów konkursowych z udziałem 33 przodowników. W czasie targów północnych i wystawy lnarskiej w Wilnie zorganizowano 3 wycieczki z udziałem 373 osób. Agronom powiatowy był delegowany jako prelegent na 2 kursy oświatowe; wędrowną 3-miesięczną szkołą gospodarza dla dziewcząt odbyła 4 kursy; ogółem kursów wysłuchało 90 ucznie.

*Dział produkcji roślinnej:* Skontrolowano punkty czyszczenia ziarna siewnego w liczbie 22 zorganizowane kosztem pow. zw. sam., gmin i O. T. O. i K. R. Z wyjednanego w poprzednim okresie sprawozdawczym kredytu siewnego z P. B. R. w wysokości 30.000 zł. zakupiono 13 wagonów owsa siewnego, który został rozprowadzony wśród rolników z uwzględnieniem gospodarstw przodujących.

**Zalesianie nieużytków:** Założono szkółkę sosnową o powierzchni 10 arów oraz 60 arów szkółek wiklinowych. Zalesiono 11 ha nieużytków, dokonano poprawek zalesienia z lat ubiegłych na obszarze 58 ha oraz ustalono lotne piaski przy pomocy płotków na powierzchni około 10 ha.

**Dział produkcji zwierzęcej:** W okresie sprawozd. zlustrowano 4-krotnie punkty kopolacyjne z buhajami, zorganizowano 2 pokazy bydła, na które doprowadzono 402 sztuki, przeprowadzono konkurs wychowu cieląt w 2 zespołach z 18 uczestnikami.

**Weterynarja:** Weterynarja samorządowa w powiecie składała się z 2 zespolonych ze sobą działów, a mianowicie, weterynarja miejska na terenie m. Baranowicz i Lachowicze, pozostająca pod opieką tych miast i weterynarja, skoncentrowana w powiatowym

związku samorząd. Magistraty miast Baranowicze i Lachowicze utrzymywały 2 lekarzy weterynaryjnych i 1 oglądacza mięsa. Jeden z tych lekarzy był jednocześnie rejonowym lekarzem wet. pow. związku samorządowego. Pow. związek samorz. utrzymywał 5 rejonów weterynaryjnych, które swą siecią obejmowały cały powiat. Do najważniejszych zadań pow. lekarza weteryn. należało zwalczanie chorób zakaźnych u zwierząt na terenie powiatu. Rejonowi lekarze poza pracą w rzeźniach i miejscach uboju, zajmowali się lecznictwem zwierząt w przychodniach weterynaryjnych.

**Melioracja:** W roku sprawozdawczym dokonano pomiaru terenów zabagnionych w ilości około 10.000 ha, a następnie sporządzono plany melioracyjne.

#### ZJAZD CHIRURGÓW W BUKARESZCIE.

W pierwszej dekadzie listopada r. b. odbędzie się w Bukareszcie zjazd chirurgów, zorganizowany przez Rumuńskie Stowarzyszenie Chirurgów. Poza omawianiem różnych zagadnień chirurgji nowoczesnej, zjazd ten ma się zająć organizo-

waniem Związku Chirurgów Małej Ententy, Polski i krajów ościennych.

Wszystkim uczestnikom zjazdu udzielają koleje rumuńskie zniżki 50%.

Bliższych informacji, dotyczących zjazdu, udziela Dr. Jean Jiano, Bucarest, Rue Campineanu 52.

## Wiadomości gospodarcze

#### KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 18 X. 1934 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5.27 zł. — 5.21 zł.  
100 frank. szwajc. — 173.15 — 172.29 zł.  
1 funt. szterl. — 26.03 — 25.77 zł.  
100 frank. franc. — 34.99 zł. — 34.81 zł.

#### PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 18.X. 1934 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 117.50 zł. 3 proc. poz. państw. budow. 48.00 zł., 4 proc. państwowa poz. premjowa dolarowa zł. 54.50, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w zlocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. (w złocie = 161.68 złotym obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w zlocie = 161.68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank. Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie 52.75 zł. 5% Listy Zastawne m. Warszawy 63.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy — 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa — zł.

5% Listy Zastawne m. Łodzi 54.75 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina —. 8% L. Z. m. Kielc —.

Akcje Banku Polskiego 95.50 zł.

Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

#### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 18. X. 1934 r. Warszawa.

Zyto 16.50 — 17.50 zł.

Pszenica 18.50 — 21.50 zł.

Jęczmień 17.00 — 22.50 zł.

Owies 16.00 — 17.50 zł.

#### NABIAŁ.

(Od dnia 7. X. 1934 r. Warszawa).

Mleko niezbiernane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.20 zł. Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 2.40 zł., mleczarskie deserowe II gat. 2.10 zł., mleczarskie solone 2.20 zł., oselkowe 1.70 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się od 10 do 15% więcej cen hurt. Jaja 4wleże za sztukę 0.08 zł.

## Poradnik samorządowy

1. **Pytanie:** Zarząd gminny w Daleszycach zapytuje, czy wobec uchylecia art. 208, 251 i 298 i innych ustawy gminnej z 1864 r. — można obecnie na podstawie art. 43 ustęp p) ustawy samorządowej z 23.III.1933 r. obciążyć powinnością podwodową na rozjazdy wójta i inne potrzeby gminy handel i przemysł, oraz niektóre budynki w gminach wiejskich,

czy tylko powinnością tą winna być w dalszym ciągu obciążona własność ziemska.

**Odpowiedź:** Uchylenie niektórych artykułów ustawy gminnej z r. 1864 przez ustawę o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego pozostaje w związku z reorganizacją gminy wiejskiej pod względem ustrojowym, w szczególności ze zniesie-

niem dotychczasowych zebrań gminnych oraz przeniesieniem ich kompetencji na rady gminne, nie narusza natomiast dotychczasowych uprawnień finansowych gminy. W szczególności, jeśli chodzi o powinność podwodową, zasady jej wymiaru pozostały niezmienione, a tylko prawo uchwalania i ustalania sposobu wymiaru i poboru tego świadczenia z zebrań gminnych przeszło na rady gminne (art. 43 ustęp 1 lit. o nowej ustawy).

2. *Pytanie:* Zarząd gminny w Lubomli prosi o wyjaśnienie następującej sprawy: z gminy wyłączono 327 ha gruntów wraz z sadybami i włączone je do miasta Lubomla. Zarząd gminny wymierzył szarwark od gruntów, które pozostały na terytorjum gminy, zaś Zarząd miejski wymierzył szarwark na tych samych płatników, jednak za podstawę do wymiaru przyjął podatek od nieruchomości. W ten sposób tym samym płatnikom wymierzono podwójnie szarwark.

W związku z powyższym zarząd gminny zapytuje, czy ma prawo wymierzać szarwark od gruntów na tych, którzy wprawdzie grunty posiadają na terenie gminy, jednak sami zamieszkują na terenie m. Lubomla i odrabiają także szarwark na terenie miasta.

*Odpowiedź:* Według art. 30 ustawy drogowej z dnia 10.XII.1920 r. (Dz. U. R. P. z r. 1921, Nr. 6, poz. 32), zmienionej ustawą z dnia 25.III.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 276), do świadczeń drogowych w naturze mogą być pociągani wszyscy, opłacający w danej gminie podatki bezpośrednio, w stosunku do wysokości opłacanych przez nich podatków bezpośrednich. Jeżeli więc mieszkańcy gminy wiejskiej przyłączeni zostali do gminy miejskiej, posiadają jednak nadal grunty na obszarze gminy wiejskiej, to w stosunku do wysokości podatku gruntowego, opłacanego od tych gruntów, obowiązani są do szarwarku na rzecz gminy wiejskiej. Rzecz jasna,

że — jeśli opłacają oni poza tem podatek gruntowy, od nieruchomości lub przemysłowy na rzecz gminy miejskiej, do której zostali przyłączeni, to w stosunku do tych, opłacanych przez nich podatków, może ich do szarwarku na rzecz swoją pociągnąć również gmina miejska.

Nawiązując do wzmianki w pytaniu, iż gmina miejska za podstawę wymiaru szarwarku od tych mieszkańców przyjęła podatek od nieruchomości, należy jednak zwrócić uwagę na przepis ustępu 5 art. 6 ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. o tymcz. ureg. fin. kom. (Dz. U. R. P. z r. 1932, Nr. 106, poz. 884); według niego — budynki mieszkalne i gospodarcze, położone na obszarze gmin wiejskich, przyłączonych w całości lub w części po 1 stycznia 1919 r. do gmin miejskich, mogą być obciążone podatkiem komunalnym od budynków czy to w postaci podatku samostanowienia, czy też dodatku do państwowego podatku od nieruchomości (od budynków) tylko do tej wysokości, do której mogłyby być obciążone, gdyby przyłączenie nie nastąpiło. Przepis ten obowiązuje lat pięć po roku, w którym przyłączenie nastąpiło.

Z powyższego wynika, że mieszkańcy gminy wiejskiej, przyłączeni do gminy miejskiej po dniu 1.I.1919 r., przez lat 5 po przyłączeniu nie mogą być wogóle pociągani do opłacania podatku od nieruchomości, a jedynie może być od nich pobierany podatek od budynków dochodowych i zarobkowych, jaki opłacali w gminie wiejskiej względnie — jaki powinni być w tej gminie opłacać, gdyby przyłączenie do gminy miejskiej nie było nastąpiło. Konsekwentnie zatem także szarwark w gminie miejskiej w części, opartej na wymiarze podatku od nieruchomości (od budynków), może być na tych mieszkańców nałożony tylko o tyle, o ile oni podatek budynkowy opłacają i w stosunku do wysokości opłacanego podatku.

H. i P.

## Przegląd wydawnictw

Stanisław Hejke. Świadczenia w naturze na tle sprawy drogowej. Wyd. B-ci Detrychów w Płocku. Str. 111 + załączniki.

Praca powyższa jest przeznaczona dla szerokich warstw pracowników drogowych oraz działaczy samorządowych a także służyć ma jako przewodnik przy wykonywaniu robót przez gminy wiejskie. Zadanie to spełnia z powodzeniem, omawiając popularnie poza ogólnymi zagadnieniami drogownictwa, szarwark i gospodarkę drogową gminną w świetle obowiązującego ustawodawstwa oraz podając praktyczne sposoby wykonywania robót szarwarkowych. To ostatnie zagadnienie dzieli autor na następujące działy: zasady ogólne, wzór sta-

tutu o świadczeniach w naturze, normy pracy z przeliczeniem na ceny jednostkowe, o ustroju zarządów drogowych, program kursu dla nadzorców drogowych, wymiar i kontrola świadczeń, czynności poszczególnych organów administracji powiatowej i gminnej oraz uwagi końcowe. Do książki dołączono kilkanaście wzorów druków dla powiatowego zarządu drogowego (kierownictwa robót), zarządu gminnego i nadzorca robót.

Praca uznana została przez Zarząd Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych i zalecona samorządom powiatowym i gminnym oraz personelowi drogowemu technicznemu.

Poleski Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”. Sprawozdanie za rok 1933/34. Str. 16.

Tegoroczne sprawozdanie Poleskiego Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew” wydane zostało w formie zestawień rezultatów, które ujęto w szereg dat statystycznych, ozdobionych zdjęciami fotograficznymi z życia organizacji. Jak wynika z tych danych, Poleski Związek Wojewódzki liczył w okresie sprawozdawczym 4578 członków (3166 chłopców i 1412 dziewcząt); zrzeszonych w 170 Kołach. Ogrom pracy kulturalno - oświatowej stwierdza liczba 3002 zebrań sekcji: oświatowych, kulturalnych, wychowania rolniczego, wychowania fizycznego, samorządów i spółdzielczych. Na kursy paromiesięczne, głównie oświatowe, uczęszczało 1645 członków „Siewu”, 132 zespołów teatralnych urządziło 449 przedstawień i 552 wieczornic, 45 zaś zespołów śpiewających zrzeszało 748 członków. Na kursach oświatowo - społecznych i przysposobienia rolniczego, organizowanych we wszystkich powiatach woj. Poleskiego, odbyło przeszkolenie 353 przodowników. Konkursy przysposobienia rolniczego obejmują 433 zespoły i 2957 uczniów. Domów ludowych, wzniesionych przez samą młodzież lub przy jej udziale istnieje 10, w roku sprawozdawczym młodzież przystąpiła do budowy nowych domów ludowych w 11 Kołach; boisk wiejskich młodzież posiada 28.

Nie sposób wymienić zresztą wszystkich przejawów pracy Związku na najprzeróżniejszych odcinkach życia zorganizowanej młodzieży wiejskiej, nie wszystkie też fakty uległy zarejestrowaniu, jako inicjowane i przeprowadzane przez wyższe ogniwa organizacyjne. Przejawem żywotności i zwartości młodzieży, zrzeszonej w „Siewie”, jest bezwzględnie przeprowadzenie w czasie wyborów do samorządu gromadzkiego około 200 działaczy z poszczególnych Kół, którzy w ramach gromady kontynuować będą z nie mniejszą energią i wytrwaniem pracę nad podniesieniem kulturalnym i gospodarczym wsi poleskiej.

Namitkiewicz Jan. Kodeks handlowy — komentarz. Tom I. Warszawa, 1934. Str. VIII + 298 in 8°. Nakład: Towarzystwo Wydawnicze Młodych Prawników i Ekonomistów. Skład główny: Dział prawno - ekonomiczny „Księgarni Rolniczej”.

Nakładem Towarzystwa Wydawniczego Młodych Prawników i Ekonomistów ukazał się tom I Komentarza do Nowego Kodeksu Handlowego w opracowaniu Prof. Uniw. Warsz. Jana Namitkiewicza.

Obowiązujący od dnia 1 lipca b. r. Kodeks Handlowy (ogłoszony w Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 502) wprowadza, jak wiadomo, jednolite prawo handlowe na obszarze całej Rzeczypospolitej. Doniosłość nowego prawa, którego przepisy nie raz znacznie różnią się od przepisów obowiązujących dotychczas na obszarze b. zaborów (kodeksy handlowe niem., austr., franc., Zw. Praw) stwarza pilną potrzebę przystępnego i wyczerpującego komentarza dla praktycznego użytku zarówno sfer prawniczych, jak i przedstawicieli życia gospodarczego i studentów szkół wyższych.

Potrzebie tej czyni zadość komentarz prof. Namitkiewicza, jednego z najwybitniejszych znawców przedmiotu w Polsce.

Poza krótkim przedstawieniem poglądów nauki na omawianą instytucję oraz ogólnymi uwagami, obejmującymi zespół przepisów do niej się odnoszących, komentarz zawiera treściwe wyjaśnienie poszczególnych artykułów i podaje obfite orzecznictwo (polskiego Sądu Najwyższego, Najwyższych Sądów niem., austr., franc.), tudzież literaturę przedmiotu.

Tom I wydawnictwa obejmuje księgę I Kodeksu p. n. „Kupiec” i omawia następujące działy: pojęcie kupca, rejestr handlowy, firma, zbycie przedsiębiorstwa, rachunkowość kupiecka, pełnomocnicy handlowi, kupiec jednoosobowy, osoba prawna, spółka jawna i spółka komandytowa.

Do tomu I dodane są aneksy, zawierające rozporządzenia wykonawcze, do których się kodeks odwołuje.

Bernadzikiewicz Tadeusz. Nowe prawo o bilansach. Warszawa, 1934. Str. 46. Nakład: Towarzystwo Wydawnicze Młodych Prawników i Ekonomistów. Skład główny: Dział prawno-ekonomiczny „Księgarni Rolniczej”.

Nakładem Towarzystwa Wydawniczego Młodych Prawników i Ekonomistów ukazała się ostatnio praca Tadeusza Bernadzikiewicza p. t.: „Nowe prawo o bilansach”. Praca ta ma na celu ogólne wyjaśnienia i ocenę wydanych niedawno w Polsce przepisów o sporządzaniu zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych. „Aktualność zagadnienia — pisze autor w przedmowie — usprawiedliwić winna ukazanie się rozprawy o polskim prawie bilansowym przed ostatecznym wykończeniem systemu tego prawa. Z drugiej strony należy pamiętać, iż omawiane przepisy nie przeszły jeszcze próby życia. Powodują to siłą rzeczy prowizoryczny nieco charakter wywodów autora”. Mimo to praca p. Bernadzikiewicza zasługuje na baczność uwagę i zapewne zainteresuje wszystkich tych, którzy rozumieją znaczenie nowego prawa o bilansach.

Rozdział I omawianej pracy zawiera krótkie wyjaśnienie przyczyn, które doprowadziły do reglamentacji bilansów. Dającą się zauważyć, zwłaszcza po wojnie, dążność licznych przedsiębiorstw do zaciemniania, a nawet fałszowania bilansów, musiała doprowadzić do aktu ustawodawczego, mającego na celu ukrócenie stosowania metod bilansowych niejasnych lub wręcz nieuczciwych. Zasady zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych ustanawiają: rozporządzenie ramowe Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 r. oraz oparte na niem rozporządzenie wykonawcze z 20 kwietnia 1934 r.

W rozdziale II Autor przedstawia system obowiązujące w Polsce prawa o bilansach, opartego na podanych wyżej rozporządzeniach.

Rozdział III zawiera krytyczną analizę nowych przepisów. Autor wskazuje, że nowe przepisy bynajmniej nie wypełniły całkowicie luk w tej dziedzinie: nie ustalono bowiem szczegółowych zasad bilansowania, a nadto reforma nie objęła szeregu nader ważnych kwestyj, wymagających nowej reglamentacji.

Pracę uzupełnia wykaz literatury, dotyczącej ogłoszonych ostatnio rozporządzeń o bilansach oraz — w charakterze dodatku — tekst omawianych rozporządzeń.